

WRZESIEŃ 2013 ROK IV, NR 9 (38) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

Nasza mała ojczyzna

s. 14



Wydawca:
**STAROSTWO POWIATOWE
W KIELCACH**
25-516 Kielce
al. IX Wieków Kielc 3
tel. 41 344 54 29
tel./fax 41 344 28 25
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

Redaktor naczelny:
Agata Niebudek-Śmiech
tel. 41 342 17 29
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:
Agata Lisowska, tel. 41 342 15 27
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl
Agnieszka Fiuk, tel. 41 342 15 27
e-mail: fiuk.a@powiat.kielce.pl
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Fotografie:
Archiwum
Starostwa Powiatowego
w Kielcach

DTP:
„Fundacja POSTERIS”
Kielce, ul. Krakowska 62

Nakład: 3000 egz.

Kolportaż:
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich
materiałów bez zgody Wydawcy
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Okładka:
fot. Agata Niebudek-Śmiech



Szanowni Państwo !

Wrzesień to tradycyjnie początek roku szkolnego. To także miesiąc, w którym w sposób szczególny powracamy pamięcią do wydarzeń z 1939 r. – napaści Niemiec na Polskę i początku okupacji. I tym właśnie tematowi poświęcamy sporo miejsca w najnowszym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”.

Powiat kielecki jest organem prowadzącym dla pięciu zespołów szkół ponadgimnazjalnych. Dziś, gdy obserwujemy niepokojące zjawisko niżu demograficznego, musimy walczyć o uczniów, proponując im ciekawe kierunki kształcenia, po ukończeniu których będą mogli odnaleźć się na rynku pracy. Cieszę się, że nasze szkoły na realizację tych zadań śmiało sięgają po zewnętrzne wsparcie – zarówno z Kapitału Ludzkiego jak i programu „Uczenie się przez całe życie”. Dzięki dodatkowym funduszom możemy organizować kursy zawodowe, uczyć naszą młodzież języków obcych, proponować im praktyki w krajach europejskich czy wyposażać pracownię. Uważam, że tylko nowoczesne szkolnictwo ma przyszłość i mam nadzieję, że podołamy temu wyzwaniu.

W tym miesiącu wracamy pamięcią do początków II wojny światowej. Kilkanaście dni temu miałem zaszczyt uczestniczyć w obchodach Dnia Weterana – była to okazja do spotkań z ludźmi, którzy przeżyli tragiczny wrzesień 1939 r. i okupację hitlerowską. Nie złożyli broni, rzucili najeźdźcy wyzwanie i dziś za ten hart ducha składamy im hołd.

W najnowszym numerze „Kalejdoskopu” znajdą Państwo także informacje z życia naszego samorządu, prezentujemy również postaci związane z powiatem kieleckim – sylwetkę Urszuli Oettingen – historyka i znanego społecznika, laureatki indywidualnej nagrody w dziedzinie kultury, która od lat związana jest z podkielecką miejscowością Siekierno. Odwiedzamy także Jana Reczyńskiego – sołtysa Ćmińska Rządowego, który opowie o swojej działalności.

Zapraszam bardzo serdecznie do lektury „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”.

Zdzisław Lmátka
Starosta kielecki

Wspominamy początek II wojny światowej

Był wrzesień

Poranne komunikaty radiowe nie pozostawiały złudzeń. Kilka godzin później na niebie pojawiły się samoloty. Niemieckie. Z hukiem uderżyły pierwsze bomby. Tak zaczął się wrzesień 1939 roku.



W rocznicę wybuchu wojny starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka oddał hołd zamordowanemu przez Niemców prezydentowi Kiel – Stefanowi Artwińskiemu

O wojnie szeptano na długo przed jej wybuchem. Ogłoszona 30 sierpnia mobilizacja nie była więc dla nikogo zaskoczeniem. Większość rezerwistów z powiatu kieleckiego trafiła do 4 Pułku Piechoty i 2 Pułku Artylerii Polowej, które wchodziły w skład stacjonującej w Kielcach 2 Dywizji Piechoty Legionów.

Góry Świętokrzyskie na przeszkodzie

Informację o wybuchu wojny przynieśli uciekinierzy, mówili, że Niemcy mordują Polaków. Panował wielki strach, okropne było oczekiwanie i niewiedza, co przyniesie los. Natychmiast opuściliśmy dom i schroniliśmy się w lesie koło Samsonowa – wspomina kielczanin Ireneusz Witecki.

Już pierwszego dnia wojny na Kielce i okolice spadły bomby – Niemcy celowali m.in. w lotnisko w Masłowie, nie napotykając praktycznie na żaden odzew obrony

przeciwlotniczej. Jedynie w podkieleckich Piaskach udało się zestrzelić niemiecki samolot i ująć jego załogę. Powszechnym widokiem stały się grupy cywilnych uchodźców, szukających schronienia po wsiach i miasteczkach powiatu kieleckiego.

Oddziały polskie, prowadząc ciężkie walki, wycofywały się pod naporem nieprzyjaciela głównie w kierunku Warszawy. Jedynym ratunkiem było zorganizowanie w Górach Świętokrzyskich doraźnej zapory dla sił niemieckich. Urządzono je w rejonie Kajetanowa, Masłowa i Świętej Katarzyny, ale nie były one w stanie skutecznie zatrzymać ruchu wojsk nieprzyjaciela.

Polacy dzielnie bronili się pod Dąbrową. 6 września doszło do zaciętych walk, ale Niemcom udało się obejść polskie stanowiska – z jednej strony szosą Kielce – Samsonów uderzając na pozycje w rejonie Zagnańska, z drugiej zaś trasą Kielce – Bodzentyn atakując Świętą Katarzynę. Opór polskich żołnierzy w tej miejscowości szybko został

złamany. Tymczasem w Dąbrowie trwały zaciekle walki – około południa dotarło tu 20 niemieckich czołgów, które aż do wieczora ostrzeliwały słabo uzbrojone polskie pozycje. Zapadł zmrok. Następnego dnia Niemcy zaatakowali ze zdwojoną siłą, nieprzyjaciel pojawił się na tyłach polskich oddziałów od strony Zagnańska. Nie było innego wyjścia – obrońcy musieli pod osłoną nocy opuścić swoje stanowiska. Droga do Kielc stała przed Niemcami otworem – wkraczali do stolicy województwa z butą i pychą, krok za krokiem zajmując budynki urzędów, koszarzy wojskowe, zakłady przemysłowe.

Terror i strach

To co się wydarzyło w kolejnych dniach wojny było zapowiedzią koszmaru okupacji. 5 września – rozstrzelano beztrialso sześciu cywili ukrywających się w piwnicy w kieleckiej dzielnicy Cegielnia. Tego samego dnia z rąk hitlerowców zginęło na Malikowie dziewięć osób. 6 września – egzekucji dokonano na siedmiu uciekinierach na dziedzińcu kieleckiego magistratu. Okupanci uruchomili przy ul. Zamkowej pierwszy przejściowy obóz dla jeńców. 9 września zamordowali 19 spośród nich.

Niemcy po wkroczeniu do Kielc wzięli około dwudziestu zakładników wybranych spośród powszechnie szanowanych osobistości. Był wśród nich – m.in. prezydent Stefan Artwiński, którego okupanci zamordowali 7 listopada.

Początkowo Niemcy nie dokonywali zmian w polskim systemie administracyjnym, pozostawiając dotychczasowy podział na powiaty i gminy. Po utworzeniu Generalnej Guberni powiat kielecki pozostał w niezmienionej formie w przedwojennych granicach. Jako pierwszy funkcję starosty sprawował dr Burkhardt. Okupanci niemieccy likwidowali instytucje samorządu wiejskiego i terytorialnego – rady gminne i miejskie zastąpili doradcy.

Życie pod okupacją niemiecką stawało się coraz trudniejsze – wprowadzono godzinę policyjną, zamykano szkoły i biblioteki, powszechne stały się łapanki. Nikt nie mógł być pewny następnego dnia. Przegniębieni klęską Polacy nie zginali jednak karków. Rodziła się konspiracja. W powiecie kieleckim prekursorem był oddział ułanów dowodzony przez majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Na tym terenie działały jeszcze dwie zwarte grupy żołnierzy Wojska Polskiego – jedna dowodzona przez porucznika Andrzeja Paciora, druga – przez porucznika Stanisława Wróbla.

Będziemy pamiętać...

Pamięć tamtych wrześniowych dni przechowywana jest przez następne pokolenia. – Często spotykamy się w szkołach z młodzieżą, opowiadamy o tym co przeżyliśmy. Nie można winić młodzieży za to, że trudno jej uwierzyć w tamte wydarzenia, bo to było naprawdę niesamowicie trudne, traumatyczne, wręcz niewiarygodne – mówi Irena Szczepańska, prezes Koła i członek Zarządu Okręgu Kielce Ogólnopolskiego Związku Żołnierzy Batalionów Chłopskich. ■

Przy pisaniu artykułu korzystałam z następujących opracowań – „Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945” Adama Massalskiego i Stanisława Meduckiego, „Dzień powiatu kieleckiego” pod red. Jacka Wijacki i Wojciecha Salety, „Sylwetki nieznanych bohaterów” Kazimierza Pyzika

Realizowane projekty służą rozwojowi uczniów i kadry

Szkoły z wyzwaniem



Nasze placówki oświatowe mogą pochwalić się nowoczesnymi pracowniami językowymi

Pierwszy dzwonek już za nami. Ostatni zabrzmiał 27 czerwca. Przed uczniami i pedagogami dziesięć miesięcy wyťažonej pracy.

Rok szkolny 2013/2014 to kolejny rok reformy edukacyjnej. Ze szczególną uwagą będziemy przyglądać się uczniom z drugich klas szkół ponadgimnazjalnych, bowiem właśnie oni jako pierwsi realizują nowy program, zgodnie z którym od września – już jako drugoklasiści – uczą się wybranych przez siebie przedmiotów na poziomie rozszerzonym.

Czas na rozszerzenie

W praktyce wygląda to tak, że w momencie rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych uczniowie deklarowali jakimi przedmiotami w rozszerzonej formie są zainteresowani. W pierwszych klasach szkół ponadgimnazjalnych wszyscy realizowali jednak wspólny program. Na rozszerzenia przyszedł czas w klasie drugiej, w której uczniowie w zwiększonym wymiarze będą mogli uczyć się od dwóch do czterech przedmiotów. Obowiązkowe będą także przedmioty uzupełniające z przyrody (dla tych, którzy na rozszerzeniu nie wybrali geografii, biologii, fizyki lub chemii) lub historii i społeczeństwa (dla tych, którzy nie wybrali na rozszerzeniu historii). Oczywiście obowiązkowe pozostają dwa główne przedmioty maturalne – język polski i matematyka oraz języki obce.

– Reforma edukacyjna, która wkroczyła do klas drugich szkół ponadgimnazjalnych, stawia przed pedagogami ogromne wyzwania. Najważniejszą rzeczą jest, by dobrze przygotować młodzież do egzaminu dojrzałości – mówi starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka.

Rzeczywiście, wprowadzenie rozszerzeń w drugiej i trzeciej klasie szkół ponadgimnazjalnych będzie miało swoje konsekwencje na egzaminie maturalnym, który po raz pierwszy w nowej formule zostanie przeprowadzony wiosną 2015 r. Uczniowie będą musieli zdawać obowiązkowo co najmniej jeden egzamin z tzw. przedmiotu do wyboru. Co bardzo istotne – od przyszłego roku szkolnego nie będzie już podziału na maturalne poziomy podstawowy i rozszerzone.

Uczyć się przez całe życie

Ale nie tylko reforma edukacyjna jest wyzwaniem dla nauczycieli, dyrekcji szkół czy organów prowadzących placówki oświatowe. Problemem, który spędza sen z powiek, jest niż demograficzny, który wprowadzie jeszcze nie rozgościł się w szkołach ponadgimnazjalnych, ale powoli zaczyna do nich zaglądać. W naszych powiatowych placówkach nie odczuwamy jeszcze jego skutków, bowiem tegoroczny nabór utrzymywał się na poziomie roku ubiegłego, ale nie oznacza to, że możemy spać spokojnie. Prognozy demograficzne dla naszego regionu nie są bowiem pomyślne.

Dziś o ucznia trzeba walczyć, oferując mu atrakcyjne kierunki kształcenia, wysoki poziom nauczania i ciekawą ofertę zajęć dodatkowych. Tablica i kreda to zdecydowanie za mało – młodzież oczekuje nowoczesnych pomocy dydaktycznych, interesujących programów edukacyjnych i wyposażenia ich w takie umiejętności, które sprawią, że swobodnie będą poruszać się na rynku pracy.

Naszym szkołom z pomocą przychodzi unijne wsparcie zarówno w ramach Kapitału Ludzkiego, jak i programu „Uczenie się przez całe życie”. W Zespole Szkół nr 2 w Chęcinach kontynuowany będzie w tym roku projekt „Praktyki zawodowe kluczem do sukcesu”, który skierowany jest do uczniów technikum zdobywających zawody – technik mechatronik i mechanik.

– W ubiegłym roku szkolnym na 3-tygodniowe praktyki zawodowe wyjechały do Wielkiej Brytanii dwie osmioosobowe grupy uczniów, kolejne skorzystają z tej formy wiosną 2014 r. – mówi wicestarosta kielecki – Zenon Janus. Dzięki wyjazdom nasza młodzież ma możliwość podpatrywania brytyjskiego modelu kształcenia zawodowego, praktyk w nowoczesnych warsztatach samochodowych oraz szlifowania znajomości języka angielskiego.

Do uczniów placówki w Chęcinach skierowany jest także projekt „Euromobilność szansą dla młodych techników”, który przewiduje trzytygodniowe praktyki zawo-

Nasi pedagodzy uczestniczący w projekcie „Wszechstronnie wykształcony nauczyciel” podpatrywali jak działają pracownie w Stafford College w Wielkiej Brytanii



373 uczniów rozpoczęło naukę w klasach pierwszych w szkołach prowadzonych przez powiat kielecki. Najwięcej absolwentów gimnazjów trafiło do techników i liceów ogólnokształcących, najmniej osób chce uczyć się w zasadniczych szkołach zawodowych. Ogólnie we wszystkich pięciu powiatowych zespołach szkół ponadgimnazjalnych kształci się w tym roku **1280** uczniów. Obecnie trwa nabór do szkół zaocznych dla młodzieży i dorosłych – termin składania dokumentów upływa **30 września**.

W tym roku szkolnym w szkołach i placówkach oświatowych powiatu kieleckiego zatrudnionych jest **209** nauczycieli, **91** spośród nich to pedagodzy dyplomowani.

dowe w Niemczech i Hiszpanii dla 30 uczniów, zdobywających zawód technik hotelarstwa oraz technik mechanik. Przez najbliższe tygodnie młodzi ludzie będą szlifować języki obce i zapoznawać się z kulturą krajów, do których wyjadą na staże w lutym przyszłego roku.

Natomiast przyszli hotelarze z Zespołu Szkół nr 3 w Chmielniku wyjadą w maju przyszłego roku na praktyki do hoteli w Rimini we Włoszech. Kolejnych 40 uczniów tej placówki uczestniczyć będzie w projekcie „Absolwent na rynku pracy 2”, który potrwa do czerwca 2015 r. W jego ramach przewidziano m.in. zajęcia z: języka angielskiego

nym w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w obecnym oraz przyszłym roku szkolnym organizowane będą różnorodne kursy zawodowe pozwalające uzyskać dodatkowe kwalifikacje (m.in. prawa jazdy, spawacza, operatora koparki, kelnerskie i barmañskie, AutoCAD, makijażu, fotograficzne, zdobienia paznokci). W szkole w Łopusznie powstanie także Biuro Karier, w ramach którego młodzież skorzysta z doradztwa zawodowego oraz będzie uczyć się jak zdobyć pieniądze na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Niezwykle istotne jest także to, że dzięki unijnemu wsparciu wyposażone zostaną zgodnie z wymogami nowej podstawy programowej pracownie przedmiotowe – technologii żywienia oraz geodezyjna. Zaplanowano także wyjazd edukacyjny do Paryża dla 42 osób i kurs fryzjerski w Turynie dla 20 uczniów.

Do czerwca 2016 r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie trwać będzie projekt „Nowoczesne kształcenie kluczem do Europy”, który oprócz dodatkowych zajęć i kursów przewiduje wyposażenie w nowoczesny sprzęt pracowni mechanicznej.

– Na te wszystkie działania pozyskaliśmy dodatkowe fundusze – mówi starosta Zdzisław Wrzałka. – Dzięki temu nasza młodzież zdobywa dodatkowe kwalifikacje, uczy się języków obcych, uczestniczy w zagranicznych praktykach. Jestem przekonany, że te wszystkie działania sprawiają, że nasze szkoły są konkurencyjne i z powodzeniem mogą walczyć o uczniów.

Nowoczesne kadry

Ale konkurencyjna szkoła to także wykształceni, świetnie przygotowani do zawodu nauczyciele. Podnoszeniu kwalifikacji kadry pedagogicznej służy projekt „Nowoczesne kadry oświaty w powiecie kieleckim”. Głównym jego celem jest dostosowanie kwalifikacji 270 pracowników dziesięciu placówek oświatowych z powiatu kieleckiego do wymogów współczesnej edukacji, w której wykorzystywane są narzędzia ICT i innowacyjne metody edukacyjne.

– Grupę docelową stanowią pracownicy naszych szkół w Bodzentynie, Chęcinach, Chmielniku, Łopusznie, Nowej Słupi, poradni psychologiczno – pedagogicznych w Bodzentynie, Chmielniku i Piekoszowie oraz młodzieżowych ośrodków wychowawczych w Podzamczu i Rembowie – wylicza wicestarosta Janus. – Do udziału w projekcie zaprosiliśmy nie tylko nauczycieli, ale również pracowników administracyjnych oraz gospodarczych. Realizacja projektu pozwoli na zakup m.in.: dzienników elektronicznych, programów księgowych, programów do obsługi sekretariatu czy tablic interaktywnych.

Projekt trwa dwa lata. Jego wartość to 1 mln 126. tys. zł, z czego wkład własny powiatu – 170 tys. zł, pozostała kwota to dofinansowanie z Unii Europejskiej. ■

Wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podzamczu działający w Kole Turystyczno-Rowerowym, przemierzili w te wakacje Pieniny



OD WRZEŚNIA DO CZERWCA

Wrzesień 2013

- 2 – początek roku szkolnego

Październik 2013

- 14 – Dzień Nauczyciela (poniedziałek)

Listopad 2013

- 1 – Wszystkich Świętych (piątek)
- 11 – Święto Niepodległości (poniedziałek)

Grudzień 2013

- 23 grudnia – 1 stycznia – zimowa przerwa świąteczna

Styczeń 2014

- 6 – Trzech Króli (poniedziałek)

Luty 2014

- 3 – 16 – ferie zimowe

Kwiecień 2014

- 17 – 22 – wiosenna przerwa świąteczna

Maj 2014

- 1 – Święto pracy (czwartek)
- 5 – początek egzaminu dojrzałości

Czerwiec 2014

- 2 – 18 – dodatkowe terminy matur dla uczniów, którzy z ważnych powodów nie mogli przystąpić do egzaminu w maju
- 19 – Boże Ciało (czwartek)
- 23 – egzamin pisemny potwierdzający kwalifikacje zawodowe dla absolwentów szkół zawodowych i techników
- 24 – 27 – etap praktyczny egzaminu zawodowego dla absolwentów techników
- 27 – koniec roku szkolnego

Lipiec 2014

- 1 lipca – 8 sierpnia – praktyczny egzamin dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych

Sierpień 2014

- 26 – poprawka matury pisemnej
- 25 – 29 – poprawka matury ustnej



Projekt „Nowoczesne kadry oświaty w powiecie kieleckim” skierowany jest do 270 pracowników dziesięciu powiatowych placówek

i niemieckiego, przedsiębiorczości i rozwijania kompetencji społecznych oraz kursy specjalistyczne (kosmetyczny, operatora wózków widłowych, podstaw rachunkowości).

Fryzjerzy w Turynie

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie przyszli hotelarze biorą udział w projekcie „Europejskie standardy hotelarskie szansą dla łopuszańskich uczniów”, w ramach którego przewidziano m.in. trzytygodniowe praktyki w Wielkiej Brytanii dla dwóch 10-osobowych grup. Pierwsza z nich wyjedzie w kwietniu 2014 r., druga – w październiku 2015 r.

– Nasza młodzież będzie uczyć się m.in. pracy w recepcji, obsługi gości hotelowych i organizacji ich wolnego czasu – wylicza wicestarosta Janus. – Jestem przekonany, że zawody związane z rynkiem usług turystycznych to dobry kierunek. W ostatnich latach w naszym regionie bardzo rozwinęła się baza hotelowa i ta branża z pewnością będzie potrzebowała wykwalifikowanej kadry.

„Skazani na sukces” – taki tytuł nosi projekt skierowany do 122 uczniów technikum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5 w Łopusznie. Dzięki pieniądзом pozyska-

Naprawili po nawalnicach

Oddano do użytku wyremontowany odcinek drogi w Bęczkowie. Powiat kielecki już przygotowuje się do przyszłorocznych „schetynówek”.



Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

– Przygotowujemy się do złożenia wniosków do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na 2014 r. Dotacja z tego rządowego programu udzielana będzie w wysokości nieprzekraczającej 50 proc. kosztów kwalifikowanych realizacji zadania.

Powiat kielecki planuje złożyć dwa wnioski – na przebudowę dróg w miejscowościach Sadków i Stara Zbelutka w gminie Łągów oraz Jaworze i Gruszka w gminie Zagnańsk. Natomiast gmina Mniów jako inwestor będzie składać wniosek na przebudowę dróg powiatowych w miejscowościach Węgrzynów, Borki i Grzymałków.



W Bęczkowie przebudowano odcinek o długości 556 metrów

Przebudowany odcinek drogi w Bęczkowie ma długość 556 m. Inwestycja swym zakresem objęła poszerzenie jezdni do 5,5 m, budowę uporządkowanego systemu odwodnienia powierzchniowego, budowę odcinków rowów krytych, chodnika przy jezdni o szerokości 1,5 m, budowę i przebudowę zjazdów do posesji, wykonanie dwóch przejść dla pieszych. W ramach tego samego zadania trwają także prace na 765-metrowym odcinku w Leszczynach, gdzie zaplanowano budowę chodnika i poszerzenie jezdni.

Odebrany został także 2100 – metrowy odcinek w Sukowie, który remontowany był ze środków na usuwanie klęsk żywiołowych za kwotę 963 tys. zł (80 proc. pochodziło z dotacji wojewody, pozostała kwota

– z budżetów gminy Daleszyce i powiatu kieleckiego). W ramach prac położono trzy warstwy masy, zbudowano pobocza o szerokości 1,5 m oraz wykonano renowację rowów.

Warto podkreślić, że w tym roku samorządowi powiatu kieleckiego udało się pozyskać pieniądze z tzw. popowodziówek na pięć remontów – ponad kilometrowego odcinka drogi powiatowej Porąbki – Kakonin – Huta Szklana (za kwotę 447 tys. zł), która została bardzo zniszczona przez czerwcową nawalnicę, fragmentów dróg: Brzeziny – Nida – Łukowa w miejscowości Nida (499 tys. zł), Masłów – Brzezinki – Ciekoty (486 tys. zł), Chmielnik – Pińczów (485 tys. zł) oraz Sadków – Szumsko – Lipiny (497 tys. zł). ■

Wiceprzewodnicząca w ławie poselskiej

Mandat poselski objęła Renata Janik – dotychczasowa wiceprzewodnicząca Rady Powiatu w Kielcach.



Renata Janik – jako poseł Platformy Obywatelskiej – zajęła miejsce w ławach sejmowych po zmarłym pośle Konstantym Miodowiczu. 11 września złożyła poselskie ślubowanie, a ponieważ prawo nie pozwala na łączenie

aktualny – mówi posłanka.

Renata Janik przekonana jest, że w swojej pracy parlamentarnej będzie mogła wykorzystać doświadczenie samorządowe i znajomość lokalnych problemów.

mandatu poselskiego oraz radnego, jej miejsce w Radzie Powiatu w Kielcach zajmie Teodora Jagiełło z gminy Masłów.

Podczas wyborów parlamentarnych w 2011 r. Renata Janik była szóstą pod względem liczby uzyskanych głosów wśród 32 kandydatów Platformy Obywatelskiej w województwie świętokrzyskim.

– Potrzeby i oczekiwania mieszkańców są bardzo duże. Chcemy, by nasz region rozwijał się i nadrobił dystans do lepiej rozwiniętych województw. Na takich właśnie strategicznych celach skupiony był mój program wyborczy sprzed dwóch lat i wciąż jest on

– Wierzę, że z krajowego poziomu będę mogła skuteczniej niż do tej pory zabiegać o załatwienie ważnych dla naszego regionu spraw. Mam tu na myśli np. palące kwestie związane z koniecznością rozwoju infrastruktury transportowej – dodaje.

Renata Janik jest ekonomistką, absolwentką Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Podyplomowych Studiów w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Wraz z mężem i córką mieszka w Zagnańsku. Przez wiele lat związana była z działalnością biznesową. W latach 2004–2007 pracowała w Urzędzie Gminy w Zagnańsku jako kierownik Referatu Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich, a od 2007 – do 2009 w Świętokrzyskim Biurze Rozwoju Regionalnego – Biurze Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na stanowisku kierownika Zespołu Informacji, Promocji i Pomocy Technicznej. Od 2009 r. pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego na stanowisku dyrektora Departamentu Organizacyjno-Administracyjnego. Jest członkiem stowarzyszeń charytatywnych „Razem dla Wszystkich”, „Braterskie Serca” i „W Krainie Tetrapoda”. ■

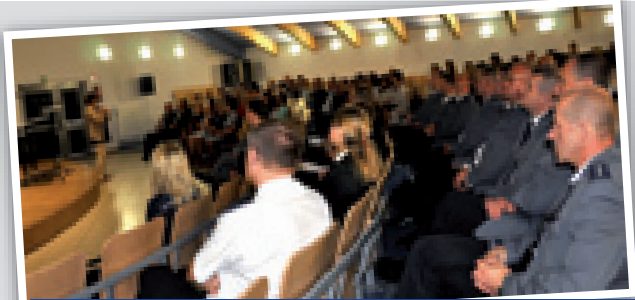
Na ludowo

Już po raz czternasty nagrodziliśmy najlepszych artystów ludowych. Cieszy, że piękna tradycja przekazywana jest z pokolenia na pokolenia.

Muzyka ludowa królowała w niedzielę, 11 sierpnia w Chmielniku, gdzie odbywał się XIV Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów. Na scenie miejscowego rynku zaprezentowało się pięć zespołów pieśni i tańca, 19 – zespołów śpiewaczych oraz dwudziestu solistów. Występy artystów z powiatu kieleckiego oceniało jury, które miało nie lada orzech do zgryzienia, bowiem wykonawcy pokazali ogromny talent i zapal.

Trwające kilka godzin prezentacje muzyczne przyciągnęły na chmielnicki rynek rzeszę miłośników muzyki ludowej, którzy nie tylko oklaskiwali artystów, ale i sami ruszyli do tańca.

Współorganizatorami przeglądu byli: Ślaskowskie Stowarzyszenie Agroturystryki i Turystyki „Dolina Sanicy”; Urząd Miasta i Gminy Chmielnik oraz Chmielnickie Centrum Kultury. **(nieb.)**



W konferencji uczestniczyli przedstawiciele policji, ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych oraz samorządowy

Epidemia przemocy

Co 40 sekund jakaś kobieta doświadcza przemoc, ale tylko 30 proc. spośród pokrzywdzonych zgłasza ten fakt organom ścigania. O tym problemie chcemy mówić głośno, także dzięki ruszającemu właśnie projektowi „Godność – Szacunek – Miłość – NIE przemoc w Rodzinie”

Projekt ten to wspólne przedsięwzięcie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach oraz gmin Masłów i Zagnańsk.

– Przemoc w rodzinie to bardzo poważne i niepokojące zjawisko, które nie jest związane z żadną określoną grupą społeczną – mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka, który otwierał niedawną konferencję poświęconą zjawisku przemocy.

Jak podkreśla Anna Bielnia, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach główny cel przedsięwzięcia to dotarcie do osób zagrożonych przemocą oraz budowanie lokalnego systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie. W jego ramach zaplanowano m.in. poradnictwo specjalistyczne, warsztaty dla rodziców, działania edukacyjne i informacyjne.

Projekt otrzymał dotację z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w wysokości 56 tys. zł, zaś 16 tys. 900 zł to wkład własny partnerów.

Podczas konferencji rozpoczynającej realizację projektu rozmawiano m.in. o działalności gminnych zespołów interdyscyplinarnych. Uwagami ze swojej pracy dzieliły się – Monika Doleżalska – kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Masłowie oraz Elżbieta Korus – kierująca GOPS w Zagnańsku.

– Spotykamy się z problemami, które nas przerastają, dlatego ważne jest, by nie pracować pojedynczo – powiedziała Elżbieta Korus.

Elżbieta Różańska – Komorowicz – kierownik Policyjnej Izby Dziecka w Kielcach zwróciła uwagę na skutki przemocy w zachowaniach nieletnich.

– Trafiają do nas mali przestępcy. Nikt im w domu nie powiedział, że kradzież czy rozbój to nie są sposoby na życie – podkreśliła. – Dzieci, które przebywają w naszej izbie, nie wiedzą, co to jest miłość i emocjonalny stosunek do drugiej osoby. Wiedzą natomiast, że biciem szybko można rozwiązać problemy.

Z policyjnych statystyk wynika, że w pierwszym półroczu 2013 r. w całym regionie świętokrzyskim założono 961 niebieskich kart. Liczba ta nie oddaje jednak skali problemu, bowiem wiele aktów przemocy nigdy nie wychodzi na światło dzienne. Trudno także ująć w ramy liczbowe agresję słowną, psychiczne gnębienie czy poniżanie drugiej osoby. Sprawcami przemocy najczęściej bywają mężczyźni, nierzadko pod wpływem alkoholu.

– Światowa Organizacja Zdrowia alarmuje – mamy do czynienia z epidemią przemocy w rodzinie. Co 40 sekund jakaś kobieta doświadcza przemoc, ale tylko 30 proc. spośród pokrzywdzonych zgłasza ten fakt organom ścigania – mówi Renata Durda – przedstawicielka Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”, podkreślając, że w działaniach zapobiegających temu zjawisku bardzo ważna jest współpraca wielu instytucji – pomocy społecznej, policji, prokuratury, służby zdrowia. **(nieb.)**



Laureaci XIV Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych i Solistów:

ZESPOŁY PIEŚNI I TAŃCA: ✓ I miejsce – Wierna Rzeka, ✓ II miejsce – Bęczkowanie, ✓ III miejsce – Leśnianie

ZESPOŁY ŚPIEWACZE: ✓ I miejsce – Chelmowianki, ✓ II miejsce – Makoszyńskie Przepióreczki, ✓ III miejsce – Wzdolskie Kołowrotki, ✓ wyróżnienia: Kowalanki, Łabcanki, Ślaskowianki, Macierzanka, ✓ nagroda specjalna dyrektora Chmielnickiego Centrum Kultury – Źródło Sanicy

SOLIŚCI: ✓ I miejsce – Tadeusz Dudek, ✓ II miejsce – Marianna Jamrozek, ✓ III miejsce – Agata Sałata, ✓ wyróżnienie: Alfreda Nowak

Zenon Janus, wicestarosta kielecki:

– Kulturowanie tradycji regionalnych to jedno z zadań samorządu powiatowego. Optimizmem napawa fakt, że do naszych korzeni sięgają młode pokolenia, a młodzież tak chętnie działa w zespołach ludowych. Cieszę się również, że poziom artystyczny zespołów ludowych jest bardzo wysoki.



JACEK BARAŃSKI, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

– O przemocy domowej mówi się coraz głośniej, czego wyrazem jest przyjęty przez Radę Powiatu w Kielcach w 2011 r. Powiatowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2012 – 2016.



KLUB RADNYCH



ANDRZEJ MICHALSKI

Po co komu oczyszczalnia ścieków

Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym w art.7.1 zobowiązuje gminę do zaspokajania zbiorowych potrzeb m.in. w zakresie wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych oraz kultury fizycznej, w tym terenów rekreacyjnych.

Tymczasem w wakacje nad Zalewem w Cedzynie zawisły „czarne chmury”.

Okazało się, że Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna przeprowadziła badania wody i wykryto zanieczyszczenia bakteriami E.coli. W „Echu Dnia” stwierdzono: „W krajach Unii nie ma takiego kłopotu ze ściekami, a u nas są inne realia”. I wprowadzono zakaz kąpeli w zalewie.



na etapie sporządzania raportu środowiskowego. Pieniądze, które były przeznaczone w budżecie gminy na sprawy związane z oczyszczalnią, przesunięto na inne cele. Za pośrednictwem Urzędu Gminy w Górnicy nie można również uzyskać dofinansowania na przydomowe oczyszczalnie ścieków.

Brak oczyszczalni ma negatywny wpływ nie tylko na tereny rekreacyjne nad Zalewem w Cedzynie, ale również na czystość wód powierzchniowych i podziemnych, jak również czystość przydrożnych rowów oraz lokalnych rzek i ich zlewnisk.

W samorządzie potrzebna jest zgoda i wzajemne zrozumienie. Należy zapamiętać o osobistych urazach dla dobra ogółu. Wówczas problem zostanie rozwiązany. Przykładem niech będą Mazury, na których kilkanaście lat temu występował podobny problem. Dzisiaj są wzorem dla innych. Wszędzie są oczyszczalnie ścieków i jest czysto. Przyjeżdża tam mnóstwo turystów i wszyscy są zadowoleni.



Przystań Akademickiego Związku Sportowego w Wilkasach.

ANDRZEJ MICHALSKI
Radny Klubu PiS



KAZIMIERZ BIELECKI



IRENA GMYR



MIROSŁAW GĘBSKI



ANDRZEJ MICHALSKI



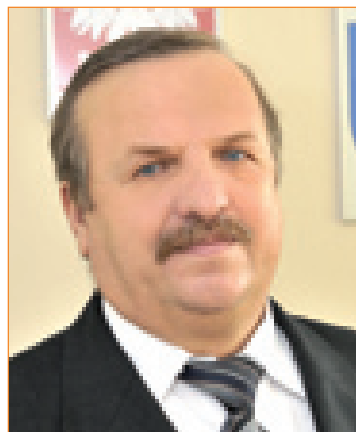
TOMASZ PLEBAN



TOMASZ ZBRÓG

Temat oczyszczalni w Skorzyszczycach ma już kilkuletnią historię. Obecnej władzy wydał się jednak zbyt trudny i przez 3 lata tej kadencji Urząd Gminy w Górnicy nie

KLUB RADNYCH



MARIAN FERDEK

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2013/2014. Pragnę serdecznie pozdrowić wszystkich uczniów, a w szczególności tych ze szkół i placówek, dla których jesteście organem prowadzącym.

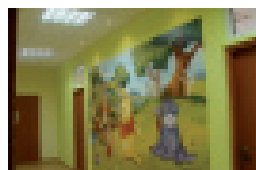
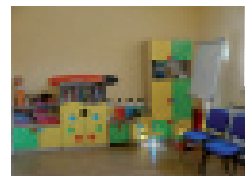
Od września 2013 roku naukę w klasach pierwszych rozpocznie 373 uczniów.

Powiat Kielecki jest organem prowadzącym dla pięciu szkół ponadgimnazjalnych:

- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Bodzentynie
- Zespół Szkół Nr 2 w Chęcinach
- Zespół Szkół Nr 3 w Chmielniku
- Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie
- Zespół Szkół Nr 8 w Nowej Słupi

Wszystkie nasze szkoły i placówki są bardzo dobrze przygotowane do pracy w nowym roku szkolnym.

Myślę, że uczniów i rodziców korzystających z Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Chmielniku ucieszy fakt, że ta placówka została przeniesiona z ulicy Kieleckiej 18 na ulicę Furmańską 1A w Chmielniku co w sposób znaczący poprawiło warunki lokalowe poradni, a co za tym idzie wpłynie również na jakość pracy.



Jako przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Powiatu pragnę złożyć najlepsze życzenia dla uczniów, rodziców, nauczycieli na ten nowy rok szkolny 2013/2014.

Życzę samych sukcesów dydaktycznych, wychowawczych i osobistych.

MARIAN FERDEK
Radny Klubu PO



MARIAN FERDEK



JACEK BARAŃSKI



RENATA JANIK



MIROSŁAW KĘDZIŃSKI



DARIUSZ SKIBA



GRZEGORZ ŚWIT

KLUB RADNYCH



BOGDAN GIERADA

Podziękowaliśmy rolnikom

Za nami powiatowe i wojewódzkie święta plonów. Tak jak co roku podziękowaliśmy rolnikom za ich całoroczny trud i umiłowanie ojczystej ziemi.

W tym roku gospodarzem Dożynek Powiatowych była Morawica. To tu zjechały delegacje z gmin powiatu kieleckiego, każda z pięknie uwitym wieniec. Po mszy świętej w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy barwny korowód przeszedł na parking przed miejscowym zalewem, który poprowadził starostwie dożynek – Elżbieta Stróżyńska i Wiesław Mazur. Piękna pogoda sprzyjała naszej uroczystości, którą odwiedziły prawdziwe tłumy. A było co podziwiać – publiczność oklaskiwała występy artystyczne, na stoiskach można było kupić wyroby rękodzieła artystycznego, pyszne bochny chleba czy owoce. Najważniejszym punktem dożynek był oczywiście wybór najpiękniejszego wienca dożynkowego.

Wieniec – to symbol trudu rolników, którzy po długim okresie ciężkiej pracy z dumą prezentują jej owoce. Wieniec dożynkowy rolnicy przynieśli do kościoła, by Panu Bogu podziękować za szczęśliwy przebieg zniw i prosić go o błogosławieństwo na przyszły rok. W wienkach znalazły się kłosy wszystkich zbóż, polne kwiaty i owoce, zebrane w naszych sadach.

Wspominam o tym polskim obyczaju, by podkreślić, że takie uroczystości jak dożynki przypominają mają wszystkim, że owoce pracy rolników codziennie trafiają na stoły we wszystkich polskich domach.

W tym roku komisja konkursowa za najpiękniejszy wieniec uznała ten uwity przez Koło Gospodyń Wiejskich Szewce – Zawada. Reprezentował on nasz powiat na XIII Świętokrzyskich Dożynkach Wojewódzkich, które w niedzielę, 8 września odbyły się w Bogorii. Miałem zaszczyt uczestniczyć w tym wydarzeniu i cieszę się, że nasz wieniec znalazł się w gronie najpiękniejszych.

Dożynki to czas dziękowania za zbiory. Ten rok nie był łatwy dla naszych rolników – przedłużająca się zima, deszczowy i burzowy czerwiec oraz suche i upalne lato wpłynęły na wysokość zbiorów. Są one w tym roku niższe, na przykład pszenicy ozimej udało się zebrać 34 kwintale z hektara, bardzo ucierpiał truskawki.

Wiem, że polska wieś boryka się z poważnymi problemami – to wciąż obszar bezrobocia, trudniejszego startu młodzieży, gorszego niż w mieście poziomu wykształcenia. To powinniśmy zmieniać. Wiem, że szczególną rolę w rozwoju polskiej wsi odgrywają samorządy, również powiatowe. Zapewniam, iż naszym nadrzędnym zadaniem jest służba mieszkańcom naszego powiatu i wspieranie ich w codziennej pracy.

BOGDAN GIERADA

Członek Zarządu Powiatu w Kielcach
Klub Radnych PSL



BARBARA BARSZCZ



JAN CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWONSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ŻAK



DANUTA ŻEBROWSKA

KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy Demokratycznej



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW JACEWICZ



TOMASZ LATO



RYSZARD MAŃKUSZ



RYSZARD MATULIŃSKI



RYSZARD BARWINEK

Po pierwsze – gospodarka

Szanowni Państwo

Sprawy gospodarcze są jednym z głównych tematów programu działań, nad którymi pracuje Sojusz Lewicy Demokratycznej. Piszę o tym dlatego, że samorządy, ich funkcjonowanie i rozwój nieodłącznie związane są ze stanem gospodarki kraju.

Sojusz Lewicy Demokratycznej ma szereg propozycji zarówno w sferze gospodarczej jak i społecznej, które zawarte są w programie pod nazwą „Nowa strategia dla Polski – Rozwój zamiast stagnacji”. W obecnej sytuacji, gdy coraz bardziej ubożeje społeczeństwo, rośnie bezrobocie a z rynku znikają kolejne podmioty gospodarcze, potrzebna jest aktywność państwa w zakresie gospodarki mającej na celu zahamowanie wzrostu bezrobocia, spadku PKB, zahamowania migracji młodych ludzi z mniejszych miejscowości. Wspomniany program zakłada min. przesunięcie środków do samorządów, wprowadzenie ułatwień dla polskich przedsiębiorców, rozwój i pomoc dla polskiego rzemiosła. Można w nim wyodrębnić trzy najważniejsze kwestie:

- propozycje dotyczące przedsiębiorczości
- bezrobocia i aktywizacji zawodowej
- równoważenia budżetu państwa

Przytoczę tutaj konkretne zapisy z programu gospodarczego SLD. Propozycje z zakresu przedsiębiorców i aktywizacji zawodowej mówi o tym, że przez 18 miesięcy pracodawcy, którzy zatrudniają swojego pierwszego lub drugiego pracownika nie płacili by składek do ZUS. Opowiadamy się również za uruchomieniem środków z Funduszu Pracy oraz przywróceniem trzystopniowej skali podatku Pit (18-32-40 proc.) Kolejne to zwiększenie płacy minimalnej oraz powiązanie określenia płacy minimalnej z przeciętnym wynagrodzeniem. Dostrzegamy konieczność zmiany zasady wieku emerytalnego, tak aby prawo do przejścia na emeryturę miały kobiety po przepracowaniu 35 lat a mężczyźni 40 lat. W sferze socjalnej zakładamy min. wsparcie na czwarte i kolejne dziecko 10 000 zł, a państwo pokrywałoby koszty żłobka i przedszkola oraz przyznania specjalnego stypendium na okres studiów. W imieniu radnych zrzeszonych w klubie SLD naszego powiatu zachęcam Państwa do zapoznania się z analizy treści zawartych w programie „Nowa strategia dla Polski – Rozwój zamiast stagnacji”.

Z wyrazami szacunku

RYSZARD BARWINEK

Radny Klubu SLD

Doskonały smak i tradycja potraw naszego regionu

Nasze specjały

Dużym wyzwaniem było dla dawnych mieszkańców regionu świętokrzyskiego przygotowywanie potraw. A jednak mamy swoje niepowtarzalne i niezapomniane smaki.

Potrawy przygotowywane przez naszych przodków łączyły w sobie tradycyjną kuchnię chłopską oraz szlachecką. Na rozwój kulinariów naszego regionu miały również wpływ elementy kultury żydowskiej. W dawnych recepturach dominowały kapusta, ziemniaki, kasza i mleko.

Zagadkowe nazwy

Miejscowe gospodynie wykazywały się niespotykaną kreatywnością. Dzięki ich pomysłowości powstało wiele smacznych i ciekawych nazewnictwie potraw. Wśród nich można wyróżnić parzybrodę, byki, penczoki czy kućmoki. Panie potrafiły radzić sobie nawet w sytuacjach, kiedy brakowało podstawowych składników. Serwowały na przykład kapustę zganiankę.

– Kobiety spotykały się w domu jednej z nich, a każda przynosiła produkty żywnościowe jakie akurat posiadała i tak rozpoczynało się wspólne gotowanie – zdradza tajemnicę nazwy Regiona Wójcik z Koła Gospodyń Wiejskich Łabecanki.

ne ziemniaki. Wymyślona przez chłopów, po dziś dzień gości na świętokrzyskich stołach.

Odświętne przepisy

Chłopskie jadlo do dziś cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Doskonałą potrawę, którą przygotowywało się na święta Bożego Narodzenia, poleca Danuta Kotwica z Koła Gospodyń Wiejskich z Rykoszyna. Żeberka z fisołami, bo o nich mowa, były prawdziwym rarytatem. Przekazywane z pokolenia na pokolenie ustne receptury potraw, ulegały licznym modyfikacjom jak choćby mazidło bieliński Zofii Pierzak, czyli tradycyjny smalec, wzbogacony o rozmaite składniki m. in. pory, paprykę, nasiona dyni czy słonecznika. Ciekawą propozycją są także szczawioki na słodko, serwowane przez Krystynę Wilk. Sekretem tej potrawy jest śliwka wędzona, która nadaje jej delikatną słodycz. Oprócz dań typowo chłopskich nasze gospodynie znają także przepisy na prawdziwe delicje, które w dawnych czasach gościły jedynie na szlacheckich dworach.

– Smak pasztetu dworskiego nazywanego inaczej wąrobiorzem jest niezrównany – chwali Aleksandra Biskup z KGW ze Wzdodu Rządowego. – Kiedyś jadło go tylko jaśniepaństwo, teraz może sobie na ten smakołyk pozwolić każdy – kwituje.

Smaczne zmagania

By tradycji stało się zadość nad zalewem w Morawicy odbył się VI Konkurs na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. W tym roku zmagano się piętnaście zespo-

łów, przygotowano dziewiętnaście potraw, jednak wybór tej najlepszej okazał się nie lada wyzwaniem. Jak zapewniali jurorzy konkursu, wszystkie dania wyśmienicie smakowały i doskonale się prezentowały. – Decyzja była trudna, ponieważ wszyscy uczestnicy konkursu stanęli na wysokości zadania i przygotowali znakomite potrawy – mówił Mirosław Ciołak, szef kuchni w hotelu „Tęczowy Młyn” i przewodniczący komisji konkursowej.

O jakości potraw przekonany był także starosta kielecki – Zdzisław Wrzałka. – Mam nadzieję, że lokalne, staropolskie dania będą częściej gościły na naszych stołach – podkreślał, a wicestarosta Zenon Janus dodał, że warto dbać o nasze dziedzictwo kulinarne, ponieważ jest ono świadectwem przeszłości.

Penczoki najlepsze

W tym roku zwycięską potrawą okazały się penczoki przygotowane przez KGW „Macierzanka”, a prawdziwą furorę zrobił podawany z nimi sos mietowy.

– Przepis jest prosty, a przygotowanie potrawy zajmuje niewiele czasu – mówi Wanda Toporek. Drugie miejsce zajęła kapusta z dembiokami KGW „Wolanecki” z Dębskiej Woli, a trzecią lokatę uzyskał bieliński smalec według receptury Zofii Pierzak z Koła Gospodyń Wiejskich z Bielin. Wyróżniono także Marię Raczynską za potrawę „byki” oraz KGW z Rykoszyna za żeberka z fisołami.

Późną jesienią ukaże się wydawnictwo zawierające przepisy potraw, których mogliśmy skosztować podczas VI Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. ■



Potrawy oceniali od prawej: starosta Zdzisław Wrzałka, członek Zarządu Powiatu Michał Godowski i radny Grzegorz Świt



Wicestarosta kielecki Zenon Janus smakował przygotowanych potraw

Pyszne i sycące polewki

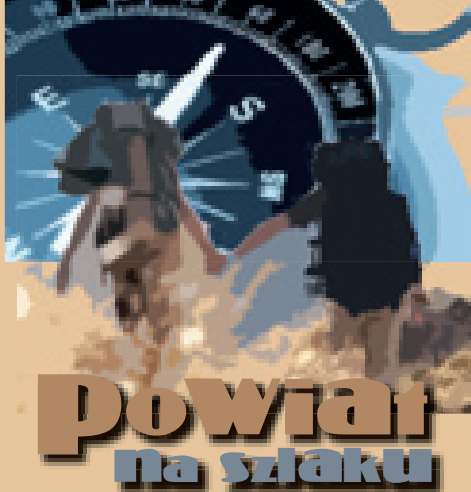
Wśród regionalnych specjałów naszego powiatu, których spróbować można w większości gospodarstw agroturystycznych, znajduje się kilka zdrowych zup. Należy do nich m.in. pokrzywianka, która wspomaga leczenie chorób układu moczowego i oddechowego. W jej składzie znajdują się liście pokrzywy, ziemniaki, sok z cytryny oraz gęsta, wiejska śmietana. Smaczną propozycją na ciepło, wiosenne i letnie dni jest boćwika.

– Gotowały go nasze babki, a receptura nie jest zbyt skomplikowana – mówi Wanda Zieja z Koła Gospodyń Wiejskich Chelmowianki. – W trakcie zniw wszystkim zależało na czasie, dlatego przygotowywano potrawy proste, a zarazem sycące – podkreśla pani Wanda. Chyba najbardziej charakterystyczną dla regionu kieleckiego jest zupa nazywana zalewajką. Jak wskazuje nazwa jest to barszcz, którym zalewa się ugotowane i pokroj-

Składniki: Składniki: duża garść kaszy pęczak, dwie garście maki, mały kubek mleka, 3 jajka, 5 dag drożdży, jedna cebula, kawałek słoniny, sól, pieprz, przyprawy wedle uznania oraz zioła do smaku.

Wykonanie: Najpierw należy ugotować kaszę pęczak, tak by była miękka. Do miski wysypać mąkę, mleko, a następnie dodać jajka, szczyptę soli, drożdże oraz skwarki ze słoniny i wytopioną cebulkę. Składniki posypać pieprzem, dodać przyprawy i zioła do smaku. Wszystko bardzo dobrze wymieszać, a na końcu dodać wystudzoną kaszę. Pozostawić do wyrośnięcia. Smażyć na rozgrzanym tłuszczu. Można podawać z sosem lub zjadać jako samodzielne danie.

Zwycięskie penczoki



Z wizytą na rumowskach

Są wizytówką naszego regionu. Legendy mówią, że powstały z bezsilnych łez szatana, który nie mógł zniszczyć klasztoru na Świętym Krzyżu.

Żadna wędrowka na szczyt Świętego Krzyża nie może obyć się bez wizyty na gołoborzach. Od kilku lat rumowiska skalne osłonięte są stalową platformą widokową, która od początku wzbudzała ogromne kontrowersje. Jej przeciwnicy twierdzą, że szpeci to niezwykle miejsce i zaburza naturalny widok, zwolennicy przekonują, że ażurowa konstrukcja chroni gołoborza i występujące tam rośliny przed rozdeptaniem.

Turyści, którzy przybywają na szczyt Łysca, mogą zwiędzać góry fragment gołoborza, skąd rozchodzą się przepiękny, zapierający dech w piersiach



widok na Góry Świętokrzyskie. W tym miejscu można także podziwiać pogański wał kultowy z VII – IX wieku.

Rumowiska skalne na szczycie Świętego Krzyża powstały w wyniku wietrzenia w okresie czwartorzędu. Głównym czynnikiem ich powstawania było zamarzanie wody w szczelinach skalnych, która zwiększała swoją objętość, powodując rozsadzanie skał.

Swoją teorię powstania rumowiska zbudowały także ludowe podania. Według nich głównym sprawcą był tu... diabeł. Przed wiekami na Łysą Górę zlatywały na sabaty czarownice, dla których solą w oku był klasztor na Świętym Krzyżu. Czarownice zwróciły się więc o pomoc do diabła, by ten zniszczył ten Boży przybytek. Przytargali z Tatr olbrzymią skałę, by rzucić ją na klasztor. Przestraszyły się jednak bijących dzwonów, głaz wypadł i potoczył się na Klonówkę. Klasztoru nie udało się więc zniszczyć, a w piekle ogłoszono żałobę. Szatan tak rozpaczał, że aż uronił łzy, które spadając na ziemię twardniały i zamieniały się w rumowisko.

Tyle legenda, ale wróćmy do faktów – warto przypomnieć, że gołoborza na Łysej Górze zajmują powierzchnię prawie 4 ha. W miejscu tym można spotkać mało wymagające gatunki mchów i porostów, inne rośliny nie mają szans zakorzenienia się. Jak czytamy w materiałach Świętokrzyskiego Parku Narodowego – pierwszym drzewem, które pojawia się na obrzeżach gołoborzy jest światłoląg jarząb pospolity.

Również świat zwierzęcy jest tu ubogi – rumowiska upodobały sobie m.in. ślimaki i pająki mechowce. **(nieb.)**



Intelekt i rywalizacja

O swoich pasjach opowiada członek Zarządu Powiatu w Kielcach – Jacek Barański.

Członek Zarządu ceni sobie pasje, w których można wykazać się nie tylko intelektem i posiadaną wiedzą, ale też znakomitą refleksję.

Jacek Barański to człowiek, który sprawia wrażenie osoby spokojnej i stroniącej od rywalizacji, jednak okazuje się, że drzemie w nim duch prawdziwej sportowej walki. Swoimi możliwościami wykazał się podczas eliminacji do znanego programu „Milionerzy”, w którym kilka lat temu brał udział.

– Zgodnie z obowiązującym regulaminem wysłałem smsa zgłoszeniowego i ku mojemu zdziwieniu po kilku tygodniach zadzwoniono do mnie z propozycją udziału w programie – wspomina. Okazało się jednak, że droga do telewizyjnego teleturnieju wcale nie była prosta. Warunkiem awansu do programu był telefoniczny test wiedzy z różnorodnych dziedzin nauki i zaliczenie go przynajmniej w 70 proc. Pan Jacek miał tylko kilka sekund, by udzielić prawidłowej odpowiedzi na kolejne pytania. W sumie zadano mu ich aż sześćdziesiąt.

– Emocje były ogromne, a test wymagał koncentracji i umiejętności zachowania zimnej krwi – mówi. Dla Jacka Barańskiego eliminacje zakończyły się sukcesem, bowiem przeszedł przez szereg pytań bez najmniejszego problemu i awansował do udziału w programie. Na nagranie teleturnieju pojechał wraz z narzeczoną do Krakowa. – To było niesamowite przeżycie, zobaczyć telewizję „od kuchni” – przyznaje członek Zarządu. Z perspektywy osoby zasiadającej w studiu nagrań pan Barański podkreśla, że nie robiło ono takiego wrażenia jak wtedy, kiedy siedział w domu przed telewizorem.

– Tak naprawdę to była niewielka powierzchnia, a efekt dużej przestrzeni osiągnięto poprzez specjalne ujęcia kamer – zdradza nam szczegół. – Poza tym widoczne były wszelkie stalowe konstrukcje i mocowania, które sprawiały, że wnętrze pozbawione było uroku – dodaje. Pozytywne wrażenie wywarł na panu Jacku Hubert Urbański, który okazał się sympatyczną i błyskotliwą osobą.

– Miałem okazję porozmawiać z nim i uważam, że to człowiek o wysokiej kulturze osobistej – twierdzi członek Zarządu. Nagranie programu trwało osiem godzin, co niewątpliwie miało niekorzystny wpływ na percepcję zawodników. Jackowi Barańskiemu niestety zabrakło szczęścia i nie udało się awansować do gry indywidualnej. – Szkoda, że byli ode mnie szybsi, ale takie są zasady tej gry i liczy się nie tylko wiedza, lecz również refleks – podsumowuje. Kilka lat wcześniej w programie brał udział inny zawodnik z terenu gminy Łopuszno – obecny wójt – Dżysław Oleksiewicz. – Okazało się, że mieszkamy tylko kilkaset metrów od siebie – śmieje się członek Zarządu. Nagranie programu pan Jacek wspomina bardzo pozytywnie i jak sam przyznaje, dopuszcza możliwość udziału w innym tego typu teleturnieju. – Cały czas pracuję nad rozwojem intelektualnym. Moje mocne strony to wiedza z zakresu historii i polityki – mówi. Warto podkreślić, że pan Jacek Barański nie skupia się wyłącznie na tych dwóch dziedzinach nauki, cechuje go otwartość na nowe doświadczenia. – Polecam książkę „Trafiona przez piorun”, to niesamowita historia, którą warto przeczytać, gdyż pozwala spojrzeć na pewne rzeczy z zupełnie innej perspektywy. **(afi.)**



Biegając po sukces

– Trzeba mieć motywację i dążyć do wyznaczonego celu, wtedy życie nabiera sensu – mówi JAN RECZYŃSKI, sołtys Ćmińska Rządowego w gminie Miedziana Góra.

Jan Reczyński, funkcję sołtysa pełni pierwszą kadencję, został wybrany na to stanowisko w 2012 roku. Ćmińsk Rządowy w gminie Miedziana Góra, gdzie pełni swoją funkcję, to sołectwo, gdzie zachodzi wiele pozytywnych zmian oraz stale wzrasta liczba mieszkańców.

Pobudzić aktywność

– Obecnie jest około ośmiuset osób uprawnionych do głosowania – informuje Jan Reczyński. Niestety, pomimo sporej liczby mieszkańców, w wyborach czy zebraniach wiejskich bierze udział tylko nieznaczna część lokalnej społeczności. – Szkoda, że mieszkańcy nie są bardziej zaangażowani w losy naszego sołectwa, niewątpliwie wpłynęłoby to korzystnie na jego rozwój. Dzięki uzyskanym od nich opiniom, miałbym większą świadomość ich potrzeb i oczekiwań, dotyczących również mojej pracy – podkreśla sołtys. Pomimo małej aktywności społecznej osób zamieszkujących w Ćmińsku, Jan Reczyński nie daje za wygraną i korzysta z wszelkich możliwości, by uzyskać niezbędne informacje. – Szansę na nawiązanie kontaktów z mieszkańcami stwarza mi okres, kiedy zbieram opłaty za wywóz nieczystości lub podatek. Odwiedzam wtedy większość domostw, znajdujących się na terenie sołectwa i mam okazję zasięgnąć wiedzy na temat tego, co ewentualnie można zmienić, tak by poprawić funkcjonowanie naszej małej ojczyzny – mówi z zapałem pan Jan.

Efekty działalności sołtysa widoczne są gołym okiem, bowiem dzięki jego uporowi udało się doświetlić kilka ulic w sołectwie, co znacznie zwiększyło poziom bezpieczeństwa oraz komfort życia mieszkańców tych okolic.



– Trzeba stawiać przed sobą wyzwania i skrupulatnie je realizować – mówi z entuzjazmem Jan Reczyński

– Niewiele brakowało a projektu nie udało by się zrealizować, na szczęście w porę interweniowałem i sprawa zakończyła się sukcesem – dodaje z uśmiechem Jan Reczyński.

Dla szkół i na drogi

Sołtys nie ukrywa, że wiele zmian zostało wprowadzonych dzięki środkom z Funduszu Sołeckiego, którym dysponują. – Obecnie, dzięki tym pieniądzą mamy możliwość doposażyć szkołę podstawową w Ćmińsku, rozpocząć remonty dróg gminnych, a także wykonać niezbędne prace w Samorządowym Ośrodku Zdrowia w Bobrzy – wymienia. Potrzeb jest bardzo wiele, a możliwości finansowe ograniczone, dlatego trzeba mądrze i racjonalnie podejmować decyzje, związane z wydatkowaniem funduszy. – Czasami ciężko jest dokonać wyboru, ponieważ wiele dziedzin wymaga naszego zaangażowania i niejednokrotnie problemy dotyczą równie istotnych kwestii – przyznaje nasz bohater. Mieszkańcy Ćmińska nie kryją zadowolenia ze sprawowanej przez pana Reczyńskiego funkcji, czego dowodem są pisemne podziękowania składane na jego ręce. Sołtys ma jeszcze mnóstwo planów, a wśród nich ten najważniejszy do zrealizowania, czyli kanalizację na terenie sołectwa.

– Liczę, że w ciągu najbliższych trzech lub czterech lat uda się nam zrealizować to przedsięwzięcie – zapowiada.

Czas na maraton

Jan Reczyński, oprócz ogromnej satysfakcji, związanej z pełnionymi przez siebie obowiązkami sołtysa, posiada także wielką pasję, którą jest sport. Mężczyzna uwielbia pływać, a od roku intensywnie poświęcił się bieganiu.

– Kiedy ukończyłem pięćdziesiąt lat uznałem, że najwyższy czas zainwestować w swoje zdrowie i kondycję fizyczną – wspomina. – Początkowo były to godziny spędzane na pływalni, co znacznie poprawiło moją sprawność ruchową.

Z czasem pojawiła się również chęć udziału w maratonie, co wiązało się oczywiście z wytężonym wysiłkiem fizycznym i wieloma tygodniami poświęconymi na bieganie. – Żona nie podziela mojego zapалу, pewnie wynika to z jej obaw o moje zdrowie – uśmiecha się pan Jan. – Staram się jednak racjonalnie podchodzić do sprawy i nie przeforsowywać się – dodaje. Na sześćdziesiąte urodziny Jan Reczyński postanowił spróbować swoich sił w maratonie i już w tydzień po jubileuszu, 8 czerwca 2013 roku, wziął udział w imprezie organizowanej w Lublinie. – Na pokonanie dystansu ponad 42 kilometrów było maksymalnie sześć godzin. Mnie udało się dokonać tego w czasie przekraczającym pięć godzin, uzyskując tym samym siedemnastą lokatę w swojej grupie wiekowej – zdradza szczegółowo pan Jan. Trzeba przyznać, że było to nie lada osiągnięcie, gdyż sportowiec trenuje biegi dopiero od roku. W tym czasie zaliczył już kontuzję kolana, jednak nie powstrzymało go to przed dalszymi treningami. – Trzeba stawiać przed sobą wyzwania i skrupulatnie je realizować – mówi z entuzjazmem. Marzeniem Jana Reczyńskiego jest coroczny udział w maratonach, a obserwując jego zapał oraz samozaparcie można spodziewać się, że osiągnięcie w tej dziedzinie sukces. Siła charakteru i chęć walki, jakimi odznacza się sołtys Ćmińska budzą podziw. ■

W sołeckim gronie

Sołtysi z powiatu kieleckiego dyskutować będą na dorocznym spotkaniu, które odbędzie się 26 października.

Tradycyjnie jesienią sołtysi z powiatu kieleckiego spotykają się, by porozmawiać o najważniejszych problemach, wymienić się doświadczeniami i porozmawiać o współpracy z samorządem powiatu kieleckiego. Spotkanie zaplanowano na 26 października w Kostomłotach. Początek – godz. 10.

– Sołtysi są bardzo ważnym ogniwem na mapie samorządowej Polski – podkreśla starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. – Są oni pośrednikami między społecznościami lokalnymi a gminami i powiatami. Praca sołtysa to duże wyzwanie, bowiem dobry sołtys to społecznik, który chętnie angażuje się w sprawy publiczne. To również osoba aktywna, otwarta, wychodząca z inicjatywami i podejmująca współpracę z samorządami wszystkich szczebli. (nieb.)

W trosce o ziemię

Rusza dziesiąta edycja programu edukacji ekologicznej „Dla Ziemi, dla siebie”.

Powiat kielecki już po raz dziesiąty zaangażował się w program edukacji ekologicznej – „Dla Ziemi, dla siebie”.

Poprzednie edycje cieszyły się ogromnym zainteresowaniem zarówno uczniów jak i nauczycieli. W ubiegłym roku do akcji przystąpiło 2127



Bogdan Gierada,
członek Zarządu Powiatu w Kielcach:

Podstawowym celem programu „Dla Ziemi, dla siebie” jest podnoszenie świadomości ekologicznej mieszkańców powiatu kieleckiego, zgodnie z prawem polskim, dyrektywami unijnymi oraz aktami prawa miejscowego. Głównymi przesłankami akcji jest wychowanie młodego pokolenia w poszanowaniu dla natury, odpowiedzialności za obecną i przyszłą jakość przyrodniczą oraz zachęcenie do świadomego działania na rzecz ochrony środowiska. Formułując cele programu wzięliśmy też pod uwagę możliwość edukowania dorosłych za pośrednictwem dzieci i młodzieży.

osób. Dzieciaki, biorące udział w programie, poszerzały wiedzę z zakresu ochrony przyrody, poznawały zagadnienia związane z zastosowaniem infrastruktury chroniącej środowisko naturalne, a także te z zakresu odnawialnych źródeł energii. Tak, jak i w poprzednich latach, ogromnym zainteresowaniem cieszyła się zbiórka surowców wtórnych – wszyscy uczestnicy zebrali 63 702,50 kg odpadów, w tym: papieru 59 694,50 kg, butelek typu PET – 4 008 kg. Natomiast w ciągu dziewięciu lat uczniowie zebrali ponad 604,7 ton odpadów i tym sposobem uratowali 9 269 drzew.

Program „Dla Ziemi, dla siebie” skierowany jest do placówek oświatowych z terenu powiatu kieleckiego, a jego uczestnikami będą przedszkolaki oraz uczniowie szkół wszystkich szczebli. Program realizowany będzie poprzez różne formy konkursów, spotkania, apele oraz lekcje tematyczne. Najmłodsi mieszkańcy powiatu kieleckiego będą wykonywać pracę plastyczną dotyczącą życia i znaczenia pszczół w środowisku naturalnym i bezpośredniego ich wpływu na egzystencję człowieka. Uczniowie ze szkół podstawowych (klasy I–VI) tradycyjnie będą zbierać odpady pochodzenia komunalnego tj. papier i butelki typu PET, a młodzież ze szkół gimnazjalnych i podstawowych (klasy IV–VI), za pośrednictwem aparatu fotograficznego będzie obserwować otaczające ich środowisko i dokumentować interesujące zdarzenia. Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych wyruszy natomiast na bezpośrednie spotkanie z naturą w Nadleśnictwie Daleszyce. Planowany koszt tegorocznej edycji to ponad 32 tys. zł. (afi.)



W ubiegłym roku szkolnym wielką popularnością cieszył się konkurs „Czyste środowisko, czysta woda”

Potwierdzeniem przystąpienia do programu jest zgłoszenie placówki oświatowej. Zgłoszenia po podpisaniu przez opiekuna, nauczyciela lub dyrektora przedszkola/szkoły i oznakowaniu pieczęcią przedszkola/szkoły, należy przysyłać na adres Starostwa Powiatowego w Kielcach, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-532 Kielce, można też wysłać elektronicznie na adres e-mail: skalska.d@powiat.kielce.pl, kumor.m@powiat.kielce.pl, przesłać faxem na numer (41) 344-28-25, bądź dostarczyć osobiście do jednego z wymienionych pokoi (232, 231, 212b i 211b).

Rzecznik



RAFAŁ SZYBA
powiatowy rzecznik konsumentów

■ Czym różni się gwarancja od reklamacji? Czym jest „gwarancja europejska”?

Reklamację składamy z powodu niezgodności towaru z umową. Odpowiedzialność sprzedawcy z tego tytułu jest obowiązkowa, co oznacza, że nie można jej z góry wyłączyć ani ograniczyć w drodze umowy z kupującym, zanim nabywca nie zawiadomi sprzedawcy o niezgodności towaru z umową. Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (DzU z 2002 r. nr 141, poz. 1176 z późn. zm.) dokładnie reguluje uprawnienia kupującego i obowiązki sprzedawcy w tej mierze i nie pozostawia zbyt wiele swobody obu stronom na odmienne ustalenia. Warto pamiętać, że ten rodzaj odpowiedzialności

ści dotyczy jedynie sprzedawcy, co oznacza, że kupujący ze swoimi roszczeniami reklamacyjnymi nie może wystąpić bezpośrednio do producenta, jeśli to nie on jest stroną transakcji.

Objęcie kupowanego towaru gwarancją – w przeciwieństwie do odpowiedzialności z tytułu niezgodności towaru z umową – nie jest natomiast obowiązkowe. Gwarancji z reguły udziela producent, ewentualnie dystrybutor bądź importer. Rzadko gwarancji udziela sam sprzedawca, choć jest to dopuszczalne. Udzielenie gwarancji jest bezpłatne, a następuje poprzez oświadczenie gwaranta złożone w dokumencie gwarancyjnym bądź w reklamie. To tam znajdziemy prawa i obowiązki, które bierze na siebie gwarant, a także uprawnienia kupującego, w razie gdy właściwość towaru nie będzie odpowiadała tej, o której zapewnia udzielający gwarancji. Nie oznacza to jednak, że dokument gwarancyjny może być sformułowany dowolnie. Zgodnie z ustawą z 2002 r. gwarant musi udzielić jasnych, zrozumiałych i niewprowadzających w błąd informacji, wystarczających do prawidłowego i pełnego korzystania ze sprzedanego towaru. Za gwarancję nie uważa się też takiego oświadczenia,

które nie kształtuje żadnych obowiązków gwaranta. Udzielenie gwarancji nie wyłącza też uprawnień kupującego wynikających z tytułu niezgodności towaru z umową. Gwarancja najczęściej dotyczy naprawy towaru w serwisie albo wymiany wadliwego towaru na inny. Nie ma obowiązku, aby gwarancja zapewniała np. wymianę towaru na nowy albo zwrot pieniędzy za wadliwy towar.

Gwarancja europejska to pojęcie występujące w praktyce, najczęściej na terenie wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej, które oznacza dokument gwarancyjny ważny (rzadziej chodzi także o państwa europejskie spoza UE). Udzielający gwarancji, czyli najczęściej producent, zapewnia w takim dokumencie, że towar zakupiony w jednym państwie członkowskim może być naprawiany lub wymieniony w innym, np. w tym, w którym mieszka nabywca produktu, w sieci serwisowej gwaranta. Ma to ułatwić kupującemu egzekwowanie ich uprawnień konsumenckich, dlatego warto się upewnić, czy w dokumencie gwarancyjnym znajduje się adres i dane kontaktowe do serwisu gwaranta na terenie naszego kraju. ■

Powiatowy rzecznik konsumentów dyżuruje w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kielcach oraz pod numerem telefonu 41 342 18 30, e-mail: szyba.r@powiat.kielce.pl



Siekierno czyli ojczyzna

ryczna pasja, umiłowanie dziejów regionu świętokrzyskiego przełożyły się na działalność społeczną.

W 1993 r. pani Urszula po raz pierwszy zorganizowała w Kielcach kwestę na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków. W latach 80. i 90. współpracowała z Austriackim Czerwonym Krzyżem, który wspierał renowację cmentarzy z I wojny światowej na ziemiach polskich, angażowała się także w odbudowę miejsc pamięci narodowej oraz pomników – Czwórki Legionowej i Niepodległości w Kielcach.

Siekierno pojawiło się w życiu naszej bohaterki trzydzieści lat temu. Przyjechała tu po raz pierwszy do rodziny męża, a potem wciąż wracała, by tu choć na chwilę oderwać się od zgiełku miasta. To miejsce ukochał także jej syn – Mikołaj.

■ Dom otwarty dla wszystkich

– Nigdy nie czułam się tu obco i mam nadzieję, że dla mieszkańców wsi jestem jedną z nich – uśmiecha się pani Urszula. Z przysłutnego wnętrza przenosimy się do ogrodu.

– W tym miejscu rozkładamy namiot, dębowe deski, ustawiamy ławki dla publiczności – pokazuje dłonią skrawek przestrzeni. – Po drugiej stronie jest zawsze poczęstunek.

Gdy państwo Oettingenowie odziedziczyli dom w Siekiernie od razu wiedzieli, że nie będzie to tylko miejsce ich letnich, weekendowych wypadów. Pani Urszula rozmawiała z mieszkańcami wsi, przyglądała się ich życiu i zastanawiała, co zrobić, by zintegrować społeczność lokalną.

– Pomyślałam sobie, że nasz dom może być takim centrum życia kulturalnego i społecznego Siekierna – wspomina. I tak też się stało. W 2010 r. Urszula Oettingen zmobilizowała mieszkańców wsi do wspólnych działań – obchodów rocznic ważnych wydarzeń historycznych, porządkowania mogił, organizacji pikników historyczno-edukacyjnych, podczas których zawsze namawia gości do wspólnego śpiewania. Te wszystkie wydarzenia służą pogłębianiu wiedzy historycznej i przywoływaniu pamięci takich postaci jak choćby legendarny Jan Piwnik „Ponury” lub mało jeszcze znana Rozalia Szafraniec – żołnierz Armii Kra-

jowej, a po wojnie wybitny astronom, pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej grób znajduje się na cmentarzu we Wzdole Rządowym.

■ Utrwalić pamięć historyczną

Nasza bohaterka założyła grupę rekonstrukcji historycznej, która od trzech lat uczestniczy w Marszu Szlakiem Powstania 1863 r. na trasie Suchedniów – Bodzentyn. Jest także pomysłodawczynią konkursu fotograficznego „Ocalić od zapomnienia. Gmina Bodzentyn w czterech porach roku”, zorganizowała warsztaty fotograficzne, których plonem była wystawa „Kościół w Bodzentynie w nowej odsłonie”.

– Teraz przymierzam się do monografii Siekierna, chcę dotrzeć do korzeni i do ludzi, którzy stąd pochodzą – zdradza nasza rozmówczyni. W sierpniu Urszula Oettingen odebrała w Chmielniku Doroczną Nagrodę za Osiągnięcia w Dziedzinie Twórczości Artystycznej, Upowszechniania i Ochrony Kultury za 2012 r. To wyróżnienie przyznane przez samorząd powiatu kieleckiego za działalność społeczną na rzecz utrwalania pamięci historycznej bardzo cieszy naszą bohaterkę. Jak podkreśla – tej społecznikowskiej pasji nie mogłaby realizować, gdyby nie wsparcie wielu życzliwych osób – męża, syna, siostry Elżbiety, brata Zdzisława.

– Bardzo wspiera mnie radny z okręgu Leśna Siekierno – Andrzej Dębicki oraz ksiądz proboszcz z parafii w Bodzentynie – Leszek Sikorski – dodaje pani Urszula.

Siedzimy w ogrodzie. Pachnie wrznięm i złotymi mirabelkami. Pani Urszula już myśli o kolejnych działaniach. I tylko cieszy się, że mieszkańcy wsi tak chętnie włączają się w jej inicjatywy. ■

W Siekiernie pachnie już jesienią. Forsycje jeszcze dumnie czerwienią się na werandzie domu **URSZULI OETTINGEN, a jabłonie i grusze w ogrodzie czarują soczystą zielenią liści. Ale wiatr co i rusz strąca je na ziemię, a mirabelki ścielą złoty dywan pod konarami.**

W wiejskim domu prof. Urszuli Oettingen w Siekiernie w gminie Bodzentyn współczesność miesza się z przeszłością. Tu jest miejsce na pracę i odpoczynek.

– Przywożę z Kielc materiały i pracuję. Gdy potrzebuję chwili odpoczynku, idę na górkę z filiżanką kawy albo w pole, piekę grzanki, wyrwam chwasty, zrywam owoce, robię przetwory... – dodaje.

Widok z werandy jest wspaniały – ze szpaleru drzew owocowych wylania się ładne wzniesienie i obraz przepięknych, górzystych okolic gminy Bodzentyn. Nic dziwnego, że pani Urszula coraz częściej ucieka tu z Kielc.

■ Wrócić do Siekierna

„Siekierno Nasza Ojczyzna” – taki napis widnieje nad drewnianą bramą prowadzącą do domu Urszuli i Mirosława Oettingenów. Tak też nazywa się założone przez nich stowarzyszenie, które prowadzi działalność na rzecz społeczności lokalnej. Jak tłumaczy – jest ono metaforą ojczyzny.

Pani Urszula pochodzi z Tarnowa, jest absolwentką historii na Uniwersytecie Jagiellońskim, obecnie nauczycielem akademickim w Instytucie Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Jej wielka histo-



Czego dotyczą ostatnio wprowadzone zmiany w ustawie z dnia 5 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o czasie pracy kierowców i od kiedy te przepisy obowiązują?

Henryk Stróżecki – naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Kielcach:

Nowe przepisy obowiązują od 15 sierpnia 2013 r. a wśród najistotniejszych zmian w ustawie o transporcie, które dotyczą przedsiębiorców wykonujących transport drogowy są m. in. te dotyczące:

- wprowadzenia nowych instytucji (wprowadzono licencję na wykonywanie transportu drogowego osób samochodem osobowym oraz samochodem konstrukcyjnie przeznaczonym do przewozu osób w liczbie powyżej 7 i nie więcej niż 9, oraz licencję na pośrednictwo przy przewozie rzeczy),
- wprowadzenia zezwolenia na wykonywanie zawodu przewoźnika drogowego, które zastępuje

dotychczasowe licencje, z tym że licencje wydane na podstawie dotychczasowych przepisów zachowują ważność do upływu terminu, na który zostały wydane. Zezwolenie wydawane będzie na bezterminowy okres ważności,

- terminu zgłaszania zmian w licencji (wydłużony został termin do zgłaszania zmian w licencji, zezwoleniach i zaświadczeniach do 28 dni, z dotychczasowych 14 dni),
- kar (zlikwidowane zostały kary za nieterminowe zgłaszanie zmian),
- wypisów z licencji lub zezwolenia (przedsiębiorca winien zwrócić ponadliczbowe wypisy z licencji lub zezwolenia, na które nie posiada zabezpieczenia finansowego, w terminie 7 dni od daty utraty ważności zabezpieczenia),



Henryk Stróżecki

- korzystania z usług audytora (w formach zabezpieczenia finansowego wprowadzona została zmiana polegająca, na tym, iż bilans z rachunkiem zysków i strat, rezerwami i kapitałem, może potwierdzić sam przedsiębiorca, bez konieczności korzystania z usług audytora – biegłego rewidenta),
- form zabezpieczenia (z dodatkowych form zabezpieczenia nie mogą korzystać jednostki, które na podstawie ustawy o rachunkowości są zobowiązane do sporządzania rocznego sprawozdania finansowego).

(Dz. U. z 2013 r. poz. 567)



■ BIELINY

Odbyła się wycieczka w ramach projektu „Szlakami powstańców bitew”. Trasa prowadziła z miejscowości Kozieł (koło Ociesek) przez Widelki, Cisów, Pasma Cisowskie, Nivy do Daleszyc.

■ BODZENTYN

W Leśnej zorganizowano Dzień Tradycji Ludowej, w ramach którego odbył się festyn. Swoją dorobek prezentowały zespoły pieśni i tańca z terenu gminy.

■ CHĘCINY

Jeśli masz nadmiar energii i nie wiesz co z tym zrobić, masz powyżej 9 lat i minimum ocenę dobrą z wychowania fizycznego, zostań zapasnikiem Znicza Chęciny.

■ CHMIELNIK

Zmiana siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chmielniku. Od 2 września placówka ta znajduje się na ul. Furmańska 1a.

■ DALESZYCE

Aktywnością fizyczną, a także sprawnością sprzętu mogli wykazać się drużyny i druhowie z jednostek OSP gminy Daleszycy startujący w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

■ GÓRNO

Dniem Chińskim zakończono Wakacje z GOK w Górnem. Podczas imprezy można było m.in. obejrzeć pokaz TAI CHI czy spróbować potraw kuchni chińskiej.

■ ŁAGÓW

Zakończyła się inwestycja przebudowy istniejącej sieci wodociągowej wykonanej z rur azbestowych. Wartość robót budowlanych to 341.570,48 zł.

■ ŁOPUSZNO

W sierpniu grupa żołnierzy niemieckiej Bundeswehry i Wojska Polskiego wykonała prace porządkowe na cmentarzach z okresu pierwszej wojny światowej w miejscowościach Jasień, Eustachów i Gnieździska.

■ MASŁÓW

Otwarto nową bazę dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Koszt inwestycji to 5,8 mln zł. Budynek ma powierzchnię niemal 700 m kw.

■ MIEDZIANA GÓRA

Gminna Biblioteka Publiczna w Miedzianej Górze od września zmienia godziny pracy: poniedziałek 8-17, czwartek 8-18. Pozostałe dni tygodnia bez zmian – 7.30-15.30. Biblioteka czynna jest także w soboty w godzinach 9-13.

■ MNIÓW

W kościele p.w. św. Stanisława BM w Mniowie, odbył się koncert kameralny w ramach XVII Zamkowych Spotkań z Muzyką.

■ MORAWICA

W gminie Morawica już po raz drugi obchodzono Dzień Strażnika Gminnego. Straż Gminna na terenie gminy Morawica działa od 13 lutego minionego roku, a jej siedziba znajduje się na parterze Urzędu Gminy Morawica. Obecnie w Straży Gminnej zatrudnionych jest dwóch funkcjonariuszy.

■ NOWA SŁUPIA

10-osobowa grupa młodzieży z terenu gminy uczestniczyła w zawodach sportowych na Węgrzech. Młodzi sportowcy rozegrali mecz towarzyski z węgierskimi rówieśnikami podczas Święta Sportu w Csengele.

■ PIERZCHNICA

W sołectwie Podlesie odbyło się otwarcie świetlicy, placu zabaw oraz boiska. Wartość inwestycji to 179.986,28 zł. Pozyskano dofinansowanie z unijnego PROW w kwocie 94.598 zł.

■ PIEKOSZÓW

Urząd Gminy informuje, że Bożena Szczypior (pełniąca funkcję wójta Gminy Piekoszów) przyjmuje interesantów w każdą środę w godzinach od 11.00 do 15.00.

■ RAKÓW

Uroczystość religijno-obyczajowa „W dzień Św. Tekli ziemniaki będziemy piekli” odbędzie się 22 września w Dębnie. Gwiazdą wieczoru będzie Maryla Rodowicz.

■ SITKÓWKA – NOWINY

30 dzieci uczęszczających do świetlicy środowiskowej w Nowinach otrzymało wyprawki szkolne w ramach ogólnopolskiej akcji prowadzonej przez Bank BPH pod nazwą „Witaj szkole”.

■ STRAWCZYN

Umieszczono na stronie internetowej poradnik „Moda na kompostowanie” zawierający wiele cennych informacji na ten temat.

■ ZAGNAŃSK

Ponad 10 litrów krwi oddały 23 osoby podczas akcji honorowego krwiodawstwa przeprowadzonej w ambulanse Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach na parkingu koło kościoła w Zachelmiu. Akcja zorganizowana była w ramach festynu rodzinnego z okazji uroczystości odpustowej w parafii p.w. św. Rozalii i św. Marcina. (alis.)





Fotogaleria

Foto



Tegoroczne Dożynki Powiatu Kieleckiego i Gminy Morawica nie miałyby tak wspaniałej oprawy, gdyby nie życzliwość sponsorów, którym serdecznie dziękujemy za wsparcie.

W organizacji Dożynek Powiatu Kieleckiego i Gminy Morawica wsparli nas:

- Zakład Produkcji Nawozów Organicznych i Wydobywania Piasku Sp. z o.o. – Mosty
- Firma Usługowo-Handlowa „Lech” – Górno
- Kruszywa Pietrzak Spółka Jawna – Krzywdy
- BIO-MED Sp. z o.o. – Kielce
- Przedsiębiorstwo Usług Drogowych s.c. – Opatów
- Bank Spółdzielczy w Kielcach
- Romano Glita – Skiby
- Bank Spółdzielczy w Łopusznie
- Zakład Kamieniarski „Przywała” – Chęciny
- Ubojnia Drobiu s.c. SALADRA – Przyjmo
- NORDKALK Sp. z o.o. – Kraków
- EKOM Maciejczyk spółka jawna – Kielce
- Gospodarstwo Rolne Ferma Trzody Jan Gul, Paweł Święcicki – Tuszynek Majoracki
- Zakład Budowlano-Drogowy DUKT – Wola Murowana
- MURPOL Zbigniew Murias – Wola Cicha
- AUTO-COMPLEX – Brzeziny
- Przedsiębiorstwo wielobranżowe DEFRO – Ruda Strawczyńska
- Wioletta Szymczuch – Mąchoce Kapitulne
- Zakład Robót Drogowo-Mostowych – Kielce
- TES Sp. z o.o. – Nivki Daleszyckie
- Zakład Piekarniczo-Cukierniczy – Piekosów
- REMI SERWIS AUTO – Nowiny
- „U JANA” S.J. – Rudki
- AWEX S.C. – Daleszyce
- Piekarnia BIAŁOGON – Morawica
- Wyrób i Sprzedaż Artykułów Mięsnych Woźniak – Brzeziny
- Firma Handlowo – Produkcyjna Angelina – Krzysztof Zapata – Kielce

Wszystkim serdecznie dziękujemy !

